

Sygn. akt II Ka 34/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Teresa Zawiślak
Sędziowie:	SSO Mariola Krajewska - Sińczuk (spr.) SSO Krystyna Świącicka
Protokolant:	st.sekr.sądowy Agata Polkowska

przy udziale Prokuratora Bożeny Grochowskiej-Małek

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2015 r.

sprawy **A. S. (1)**

oskarżonego o przestępstwo z art. 278 §1 kk

na skutek apelacji, wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Węgrowie

z dnia 13 lipca 2014 r. sygn. akt II K 187/14

I. zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że:

1. z opisu czynu przypisanego oskarżonemu eliminuje zapis „w lesie w S., gm. S.”, a w to miejsce wpisuje „na terenie Nadleśnictwa Ł.”;
2. opis czynu przypisanego oskarżonemu uzupełnia poprzez wskazanie po słowach „za pomocą czynu zabronionego” - „wiedząc, że drzewo to pochodzi z przestępstwa”;

II. w pozostałej części wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 390 złotych kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze stwierdzając, że w pozostałym zakresie wydatki tego postępowania ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt II Ka 34/15

UZASADNIENIE

A. S. (1) został oskarżony o to, że w dniu 1 marca 2012 roku w lesie w S., gm. S., w pow. (...), w woj. (...) zabrał w celu przywłaszczenia sześć metrów sześciennych drzewa sosnowego – wałków użytkowych łącznej wartości 1 tysiąca 500 złotych na szkodę Nadleśnictwa Ł.,

to jest o czyn z art. 278 § 1 kk.

Wyrokiem z dnia 13 listopada 2014 roku, sygn. akt II K 187/14, Sąd Rejonowy w Węgrowie:

I. oskarżonego **A. S. (1)** uznał za winnego tego, że w dniu 1 marca 2012 roku w lesie w S., gm. S., w pow. (...), w woj. (...) nabył sześć metrów sześciennych drzewa sosnowego – wałków użytkowych łącznej wartości 1 tysiąca 500 złotych uzyskanych za pomocą czynu zabronionego, czym wyczerpał dyspozycję art. 291 § 1 kk i za ten czyn na podstawie art. 291 § 1 kk skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności; na podstawie art. 33 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił tytułem próby na okres 2 lat;

III. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 220 zł tytułem opłaty, obciążył go poniesionymi w sprawie wydatkami w kwocie 441,32 zł.

Apelacje od powyższego wyroku wywiedli: Prokurator Rejonowy w Węgrowie oraz obrońca oskarżonego.

Prokurator zaskarżył powyższy wyrok na niekorzyść oskarżonego w części dotyczącej orzeczenia o karze i na podstawie art. 427 § 1 i 2 kpk i art. 438 pkt 2 kpk, zarzucił mu:

I. obrazę przepisu prawa materialnego, to jest art. 33 § 2 kk poprzez jego zastosowanie w sytuacji, gdy w opisie czynu Sąd ustalił, że wartość drzewa będąca przedmiotem tego przestępstwa wynosiła 1500 zł, ale nie ustalił za jaką kwotę nabył to drzewo podejrzany, co nie pozwoliło na ustalenie, czy działał on w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub taką korzyść osiągnął,

II. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 413 § 2 pkt 1 kpk, polegającą na niedokładnym określeniu czynu przypisanego oskarżonemu, poprzez pominięcie w jego opisie, iż oskarżony wiedział, że drzewo pochodzi z przestępstwa.

Podnosząc powyższy zarzut, prokurator na podstawie art. 437 § 1 i 2 kpk wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wskazanie, iż A. S. (1) dopuścił się zarzucanego mu czynu wiedząc, że drzewo to pochodzi z przestępstwa oraz orzeczenie wobec niego kary grzywny na podstawie art. 71 § 1 kk.

Obrońca oskarżonego A. S. (1) na podstawie art. 444 kpk i art. 425 § 1-3 kpk zaskarżył powyższy wyrok w całości i na podstawie art. 427 § 2 kpk oraz art. 438 pkt 2 i 3 kpk zaskarżonemu wyrokowi zarzucił obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, to jest:

1) art. 7 kpk w zw. z art. 366 kpk, polegającą na nieznajdujących podstaw w realiach niniejszej sprawy przewartościowaniu okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonego oraz przekroczeniu swobodnej oceny przeprowadzonych dowodów, dokonaniu tej oceny wbrew zasadom logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, w tym nie wyjaśnieniu wszystkich istotnych okoliczności sprawy, co doprowadziło do wadliwego wniosku, iż oskarżony A. S. (1) popełnił przestępstwo z art. 291 § 1 kk:

2) art. 410 kpk poprzez pominięcie przy dokonywaniu ustaleń faktycznych istotnych okoliczności wynikających z uznanych przez Sąd za wiarygodne zeznań świadków:

- C. H., który zeznał, że: „Osoba przewożąca drzewo nie miała przy sobie dokumentów i drewno to nie było ocechowane” i tym samym oparcie ustaleń faktycznych jedynie na części materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie,

- S. M. (1), który zeznał, że: „Oględzin tego drewna dokonałem po kilku dniach. Przez kilka dni to drewno leżało na wozie” i tym samym oparł ustaleń faktycznych jedynie na części materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie,

- S. M. (2), który dopiero w dniu 25.05.2012r.

z zabezpieczonego drewna, znajdującego się w leśniczówce w P., odciął cztery krążki od części odziomkowych i tym samym oparł ustaleń faktycznych jedynie na części materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie;

3) art. 443 kpk polegające na wydaniu wobec A. S. (1) w postępowaniu prowadzonym po uchyleniu wyrokiem z dnia 20 marca 2014 r. (II Ka 61/14), wcześniejszego orzeczenia i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, orzeczenia surowszego niż uchylone w zakresie ustaleń faktycznych, zmiany kwalifikacji prawnej czynu, jak i wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności, pomimo tego, iż pierwszy z wydanych w sprawie wyroków został wadliwie zaskarżony przez prokuratora, który wywodząc apelację nie zrealizował obowiązku zawartego w art. 438 pkt 2 kpk co oznacza, że po zarzutach obraży przepisów postępowania powinien postawić zarzut błędu w ustaleniach faktycznych i w ten sposób wykazać wpływ obraży przepisów postępowania na treść wyroku, czego oskarżyciel publiczny jako podmiot profesjonalny, nie uczynił,

4) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, będący konsekwencją obraży powołanych powyżej przepisów postępowania, a polegający na nieuzasadnionym przyjęciu, że oskarżony nabył drewno w dniu 1 marca 2012 roku, które zdaniem Sądu zostało uzyskane za pomocą czynu zabronionego, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje jednoznacznych podstaw do przyjęcia tych faktów, w szczególności brak jest bezpośredniego dowodu na okoliczność, że drewno pochodziło z kradzieży.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego na podstawie art. 427 § 1 kpk oraz art. 437 § 2 kpk wniósł o: zmianę zaskarżonego wyroku przez odmienne orzeczenie co do istoty sprawy i uniewinnienie oskarżonego A. S. (1) od popełnienia przypisanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Węgrowie do ponownego rozpoznania.

W toku rozprawy odwoławczej obrońca oskarżonego poparł apelację i wniosek w niej zawarty, wniósł o nieuwzględnienie apelacji prokuratora. Prokurator poparł apelację Prokuratora Rejonowego w Węgrowie jedynie w zakresie zarzutu z punktu II i wniósł o uzupełnienie opisu czynu przypisanego oskarżonemu o stwierdzenie, że oskarżony wiedział, że drzewo pochodzi z przestępstwa, ponadto wniósł o nieuwzględnienie apelacji obrońcy oskarżonego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż żaden z podniesionych zarzutów, jak i wniosków, wespół z argumentacją przywołaną na ich poparcie, w zestawieniu z rzeczą, przekonującą i wyczerpującą motywacją Sądu I instancji, nie był zasadny. Z kolei apelacja prokuratora w zakresie zarzutu opartego na podstawie odwoławczej z art. 438 pkt 1 kpk okazała się niezasadna, zasługiwał natomiast na uwzględnienie podniesiony zarzut obraży przepisów postępowania.

W pierwszej kolejności stwierdzić trzeba, że przedmiotowa sprawa, na wokandę Sądu Okręgowego w Siedlcach trafiła po raz drugi - wyrokiem z dnia 20 marca 2014r., sygn. akt

II Ka 61/14, zaskarżony wyrok został uchylony, zaś sprawa przekazana do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Węgrowie. Biorąc pod uwagę powyższe, pierwszym etapem kontroli odwoławczej z art. 438 kpk było sprawdzenie, czy przed wydaniem zaskarżonego orzeczenia sąd wykonał wiążące go zalecenia wydane przez Sąd II instancji

w poprzednim postępowaniu odwoławczym (art. 442 § 3 kpk). Analiza akt sprawy oraz lektura pisemnego uzasadnienia wyroku wskazuje, że Sąd Rejonowy, rozpoznając sprawę ponownie, uczynił zadość wymaganiom wynikającym z art. 442 § 3 kpk, stosując się do wytycznych Sądu odwoławczego w zakresie pozwalającym na wyjaśnienie wszystkich okoliczności mogących mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia.

Mając na uwadze treść wywiedzionych w sprawie apelacji, w pierwszym rzędzie Sąd II instancji odniesie się do zarzutów zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego A. S. (1) jako dalej idącej, bo kwestionującej winę tego oskarżonego.

Zdaniem Sądu II instancji, apelacja obrońcy ma charakter polemiczny, nieuwzględniający w sposób pełny i należyty całokształtu ujawnionych w toku postępowania okoliczności i treści materiału dowodowego oraz płynących z niego wniosków. Jej autor w zasadzie ogranicza się do zakwestionowania tych ustaleń i ocen, przedstawiając w to miejsce własne - oczywiście korzystne dla oskarżonego, bazujące przy tym na tych dowodach, bądź tych ich fragmentach, które dają się zinterpretować w sposób sprzyjający jego linii obrony. Ta metoda kwestionowania trafności skarżonego orzeczenia nie może być uznana za skuteczną.

Przed przystąpieniem do omawiania zarzutów podważających ocenę dowodów oraz poczynione w oparciu o nią ustalenia faktyczne, w pierwszym rzędzie należy odnieść się do zarzutu obrazy przepisu art. 443 § 1 kpk. W ocenie Sądu II instancji, zarzut ten jest chybiony w stopniu oczywistym. Treść tego zarzutu oraz wywody na jego uzasadnienie wskazują,

że w jego ramach obrońca kwestionuje w pierwszej kolejności, nie wyrok Sądu Rejonowego w Węgrowie z dnia 13 listopada 2014r., lecz prawidłowość wyroku wydanego przez Sąd Okręgowy w Siedlcach uchylającego poprzedni wyrok wydany w niniejszej sprawie. Autor apelacji najpierw wyraża krytyczne uwagi wobec powyższego orzeczenia, wskazując na to, że jego zdaniem wyrok ten wydany został z naruszeniem art. 434 § 1 kpk, a następnie stwierdza, że skoro już taki wyrok Sąd Okręgowy w Siedlcach wydał, to Sąd I instancji ponownie rozpoznający sprawę, nie mógł wydać innego wyroku niż uniewinniający oskarżonego od dokonania zarzucanego mu czynu, ponieważ, w ocenie skarżącego, prokurator zaskarżając pierwszy wydany w sprawie wyrok, nie zakwestionował ustaleń faktycznych poczynionych

w sprawie. Zdaniem Sądu II instancji, argumentacja powyższa jest pozbawiona wszelkich merytorycznych podstaw, oderwana jest od realiów niniejszej sprawy i można ją ocenić jedynie w kategorii braku zrozumienia istoty instytucji unormowanej w przepisach art. 434 § 1 i art. 443 kpk, tj. zakazu reformationis in peius, lub też w kategorii zupełnie dowolnej interpretacji tych przepisów, nakierowanej na uzyskanie orzeczenia uwalniającego oskarżonego od odpowiedzialności za popełniony przez niego czyn.

Z treści przepisu art. 434 § 1 kpk wynika, że sądowi, rozpoznającemu środek odwoławczy pochodzący od autora "kwalifikowanego", wolno orzec na niekorzyść oskarżonego tylko w razie stwierdzenia uchybień podniesionych w środku odwoławczym. Oznacza to, że jeżeli środek taki został wniesiony na niekorzyść oskarżonego przez podmiot fachowy, sąd odwoławczy związany jest nie tylko granicami zaskarżenia, ale ponadto może orzec na niekorzyść tylko wówczas, gdy stwierdza uchybienie, które podniesione zostało

w środku odwoławczym. Natomiast przepis art. 443 kpk stanowi, że w razie przekazania sprawy do ponownego rozpoznania wolno w dalszym postępowaniu wydać orzeczenie surowsze niż uchylone tylko wtedy, gdy orzeczenie to było zaskarżone na niekorzyść oskarżonego. Innymi słowy, wniesienie środka odwoławczego na niekorzyść oskarżonego otwiera możliwości orzekania na jego niekorzyść w takim zakresie, w jakim orzeczenie zostało zaskarżone. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 20 stycznia 2010 r. II AKa 249/09). Oznacza to, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy, może zapaść surowsze orzeczenie jedynie w stosunku do tych rozstrzygnięć sądu pierwszej instancji, które zostały wcześniej zaskarżone na niekorzyść oskarżonego.

Przechodząc na grunt rozpatrywanej sprawy zważyć należy, że w poprzednio wniesionej na niekorzyść oskarżonego apelacji, oskarżyciel publiczny kwestionował orzeczenie sądu rozpoznającego sprawę po raz pierwszy w całości, formułując zarzut obrazy przepisów postępowania art. 4 kpk, art. 5 § 2 kpk, art. 7, art. 410 kpk i art. 424

§ 1 kpk, która, zdaniem prokuratora, doprowadziła do niesłusznego uniewinnienia oskarżonego. Do uchylecia poprzedniego orzeczenia doszło na skutek uwzględnienia apelacji prokuratora wniesionej na niekorzyść oskarżonego w całości i to w wyniku uwzględnienia podniesionych w apelacji zarzutów (poza obrazą art. 424 kpk). Skoro zatem granice rozpoznania przy ponownym orzekaniu określał zakres zaskarżenia poprzedniego wyroku, zakreślony przez prokuratora

w pierwszej apelacji, Sąd ponownie rozpoznający sprawę, z uwagi na jego skuteczne uprzednie zaskarżenie w całości, nie był ograniczony koniecznością przestrzegania zakazu określonego w art. 443 kpk (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2013 r.,

III KK 115/13 LEX nr 1396082).

Z tych też względów, postawiony przez obrońcę zarzut obrazą art. 443 kpk należało ocenić jako bezzasadny.

Nie można zgodzić się również z poglądem skarżącego, iż w toku rozpoznawania niniejszej sprawy Sąd I instancji naruszył przepisy art. 7 kpk w zw. z art. 366 § 1 kpk i art. 410 kpk i to w sposób mogący rzutować na treść wyroku.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że obdarzenie wiarą w całości lub w części jednych dowodów oraz odmówienie tejże wiary innym, znajduje umocowanie w treści art. 7 kpk. Ponadto dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób odmienny od oczekiwań stron procesowych nie stanowi naruszenia przepisów art. 7 i 410 kpk (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2014 r., II KK 17/14, LEX nr 1425048).

Zdaniem Sądu II instancji, dokonana przez Sąd I instancji ocena dowodów stanowiła wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego oraz została w sposób należyty uargumentowana w uzasadnieniu wyroku. Pozostaje ona zatem pod ochroną przepisu art. 7 kpk. Skarżący zaś nie przedstawił żadnych przekonujących i logicznych argumentów, które ten pogląd mogłyby skutecznie podważyć. Dokonana przez Sąd I instancji ocena dowodów, w powiązaniu

z całokształtem materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, nie zawiera błędów natury faktycznej, ani też logicznej. Z tego względu przeciwstawianie przez apelację powyższym ustaleniom odmiennego poglądu na podstawie wybiórczo interpretowanego materiału dowodowego nie świadczy o tym, że Sąd orzekł z obrazą art. 7 kpk.

Treść środka odwoławczego obrońcy wskazuje na to, iż podstawowym celem skarżącego było wykazanie, że to wyjaśnienia oskarżonego przedstawiają rzeczywisty przebieg zdarzeń, w szczególności, że przedmiotowe drewno nabył on od A. S. (2), który przywiózł je w kilku transportach na jego posesję i zapewnił go, że pochodzi ono z należącej do niego działki leśnej.

Sąd I instancji odrzucił wersję oskarżonego uznając ją jedynie za przyjętą przez oskarżonego linię obrony, zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności karnej za popełniony występki.

W ocenie Sądu II instancji, w niniejszej sprawie zostało wykazane w sposób nie budzący wątpliwości, że drewno zatrzymane od oskarżonego w dniu 1 marca 2012 roku, pochodziło

z kradzieży popełnionej na szkodę Nadleśnictwa Ł., a nie z działki leśnej A. S. (2) oraz, że oskarżony wchodząc w jego posiadanie, miał pełną świadomość jego przestępnego pochodzenia.

Sąd Rejonowy czyniąc takie ustalenia faktyczne oparł się na zgromadzonych w sprawie dowodach osobowych i nieosobowych, szczegółowo wymienionych w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, które dokładnie omówił i przeanalizował. W sposób jasny, logiczny i wyczerpujący wyjaśnił przy tym, dlaczego i które dowody uznał za wiarygodne

i wskazujące na sprawstwo oskarżonego w odniesieniu do przypisanego mu przestępstwa oraz dlaczego odmówił wiary dowodom przeciwnym, w tym wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie, w jakim tenże zaprzeczał, aby dokonał omawianego czynu zabronionych. Przyjęta w tym zakresie ocena zasługuje na pełną akceptację Sądu II instancji i nie wymaga powtórnego jej przytaczania w całości. Warto jedynie wskazać na najistotniejsze kwestie, które legły u podstaw przypisania oskarżonemu czynu z art. 291 § 1 kk.

O tym, iż linia obrony oskarżonego nie mogła zostać uwzględniona świadczą jednoznacznie zeznania świadka A. S. (2). Z jego depozycji wynika, że drzewo zabezpieczone od oskarżonego nie jest tym, które przywoził on na posesję oskarżonego jesienią 2011 roku i na początku 2012 roku, za które dostał od niego 500 zł. Fakt, iż drzewo to nie pochodzi z jego działki leśnej potwierdzony został również w wyniku bezskutecznej czynności dopasowywania odziomków odciętych od drzewa zabezpieczonego przy zatrzymaniu oskarżonego ze skarpami pozostałymi po wycięciu drzew, znajdującymi się na działce należącej do A. S. (2). Czynność tę przeprowadzili strażnik leśny S. M. (2) oraz funkcjonariusz Policji J. M., a jej przebieg potwierdził, obecny przy niej, A. S. (2). Istotne jest, że S. M. (2) odciał te krążki

z czterech najbardziej charakterystycznych części odziomkowych zabezpieczonego od oskarżonego drewna, a mimo to, nie odnalazł w lesie A. S. (2) ani jednej skarpy, która pasowała by kształtem i średnicą do tych czterech krążków, ponadto większość drzew wyciętych z tej działki miała małą średnicę pnia, a drzewo zabezpieczone w sprawie było o grubszej średnicy pnia. O tym, iż drewno zabezpieczone od oskarżonego pochodzi

z lasów państwowych świadczy z kolei znajdująca się na kilku wałkach drzewa cechówka(...)", którą oznacza się tylko drewno pochodzące z lasu państwowego, a także fakt, iż było ono pocięte na wymiar 1,25 m z dużą dokładnością, a takie właśnie drewno jest wyrabiane przez Nadleśnictwo Ł.. Ponadto z informacji Nadleśnictwa Ł. z dnia 26.07.2013r. wynika, że w okresie od 1.10.11r. do 01.03.2012r. odnotowano jeden przypadek rejestrowy kradzieży drewna w leśnictwie Z., a było to 01.03.2012r. (k. 88).

Na akceptację zasługują przedstawione w pisemnym uzasadnieniu wyroku rozważania Sądu I instancji wskazujące na czynniki decydujące o uznaniu, że oskarżony wiedział,

iż drewno to pochodzi z przestępstwa. Oskarżony po zatrzymaniu go w dniu 1 marca 2012r. nie przedstawił dokumentów potwierdzających pochodzenie drewna, które przewoził, nie potrafił też w sposób jasny i nie budzący wątpliwości wskazać skąd pochodzi drewno, które zostało przy nim zatrzymane. Trzeba też podkreślić, że sam wygląd zewnętrzny nabytego przez oskarżonego drewna (proste, równo cięte kawałki) wskazywał, że nie pochodzi ono z prywatnej działki leśnej. Już tylko te okoliczności dla oskarżonego, tj. osoby, która już wcześniej pozyskiwała drewno, wyraźnie wskazywały na nielegalne źródło jego pochodzenia. Ponadto o świadomości oskarżonego jednoznacznie świadczy oznaczenie kilku wałków drewna cechówką „(...)”, którą oznacza się jedynie drewno pochodzące z lasu państwowego. Słusznie Sąd I instancji zauważył, że nie sposób przyjąć, iż oskarżony nie wiedział

co oznacza takie oznaczenie drewna. Właśnie dlatego, że o tym wiedział, wałki drewna oznaczone tym symbolem umieszczone zostały przez niego na dole stosu przewożonego

na wozie, tak aby nie były one widoczne podczas transportu drewna. Niewątpliwie

też świadomość oskarżonego o przestępnym pochodzeniu tego drewna była powodem tego, że oskarżony przewoził drewno drogą leśną, a więc ustronną, z dala od głównych dróg.

Wszystkie powyższe ustalenia mają swoje oparcie w materiale dowodowym ujawnionym w toku rozprawy głównej, zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami. Nie ma zatem racji obrońca, zarzucając Sądowi Rejonowemu obrazę przepisu art. 410 kpk. Podnieść należy, iż wskazane naruszenie procedury karnej może zostać stwierdzone tylko w przypadku posłużenia się przez sąd materiałem dowodowym, który nie został ujawniony, bądź w przypadku oparcia orzeczenia jedynie na części ujawnionego materiału dowodowego (postanowienie Sądu Najwyższego z 14 czerwca 2013 r., IV KK 82/13, LEX nr 1350322). Przejawów tego uchybienia nie dopatrzył się w niniejszej sprawie Sąd II instancji, nie wskazał ich również w sposób zasługujący na uwzględnienie obrońca oskarżonego.

Skarżący wywodzi, że Sąd I instancji naruszył art. 410 kpk, ponieważ pominął przy dokonywaniu ustaleń faktycznych istotne dla sprawy okoliczności wynikające z uznanych za wiarygodne przez Sąd, zeznań świadków. Treść tego zarzutu, a przede wszystkim jego uzasadnienie świadczą o tym, że zarzut ten jest kontynuacją lansowanej w toku postępowania przez oskarżonego linii obrony, zgodnie z którą, jak twierdził, cała sprawa została sfingowana przez Straż Leśną, z którą oskarżony jest skonfliktowany.

W pierwszej kolejności skarżący w ramach tego zarzutu sugeruje, że ocechowanie drewna oznaczeniem (...) mogło nastąpić już po fakcie przekazania drzewa Straży Leśnej. W tym zakresie skarżący podaje, że Sąd nie uwzględnił tego, iż C. H. zeznał, że osoba przewożąca drzewo nie miała przy sobie dokumentów i drewno to nie było ocechowane. Fakt, że oskarżony nie miał przy sobie dokumentów jest bezsporny i świadczy dobitnie na jego niekorzyść, natomiast stwierdzenie świadka, że drzewo nie zostało ocechowane wynika jedynie z okoliczności, że drewno oznaczone symbolem (...) ukryte zostało przez oskarżonego na dole przewożonego stosu, tak aby nie było one widoczne. Dopiero po rozładunku drewna, wałki z tym oznaczeniem zostały ujawnione.

Dalej skarżący sugeruje, że celowo odwlekano czynność oględzin zabezpieczonego drewna i zarzuca, że Sąd nie wziął pod uwagę, iż S. M. (1) zeznał, że oględzin tego drewna dokonał po kilku dniach, a przez kilka dni to drewno leżało na wozie. Wskazać należy, iż termin w jakim przeprowadzono oględziny drewna jest okolicznością bezsporną, rzecz jednak w tym, że w ocenie Sądu, późniejsze ich przeprowadzenie, nie miało znaczenia dla sprawy. Nie ma żadnych wątpliwości, iż oględzinom poddane zostało drewno zabezpieczone od oskarżonego, a upływ kilku dni nie mógł mieć takiego wpływu na stan drewna, aby wynik jego oględzin mógł być zakwestionowany.

Skarżący sugeruje też, że cztery krążki drewna z części odziomkowych wykorzystane do porównania ze skarpami na działce leśnej A. S. (2), mogły zostać odcięte z innego, niż zabezpieczone od oskarżonego drewna, dlatego nie pasowały do skarp ujawnionych na tej działce. W tym zakresie skarżący zarzuca, że Sąd nie uwzględnił tego, że S. M. (2), dopiero w dniu 25.05.2012r. z zabezpieczonego drewna, odciął powyższe krążki.

W ocenie Sądu II instancji, wszystkie powyższe sugestie skarżącego nie mają żadnego merytorycznego uzasadnienia. O ile szybkość podejmowania poszczególnych czynności procesowych w niniejszej sprawie w toku postępowania przygotowawczego może budzić zastrzeżenia, to nie ma żadnych podstaw do podzielenia twierdzeń skarżącego, że fakt ten może powodować podejrzenie o wręcz bezprawnym działaniu osób prowadzących te czynności, a mającym na celu niesłuszne skazanie oskarżonego, za czyn którego w rzeczywistości nie popełnił.

W tym stanie rzeczy, za całkowicie bezzasadny należy również uznać podniesiony przez obrońcę oskarżonego zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, którego miał się dopuścić Sąd I instancji, poprzez przyjęcie, że A. S. (1) w dniu 1 marca 2012 roku nabył drewno pochodzące z kradzieży. Zarzut ten jest ściśle związany z zarzutem naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów postępowania i jest pochodną odmiennej oceny dowodów, dokonanej przez skarżącego w wywiedzionym środku odwoławczym, której Sąd II instancji w żadnej części nie podziela.

Wskazać jednak należy, iż kontrola odwoławcza wyroku pod kątem ujawnienia uchybienia opisanego w art. 438 pkt 3 kpk wykazała, że Sąd I instancji dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, lecz jedynie w zakresie okoliczności dotyczącej miejsca popełnienia przestępstwa słusznie przypisanego oskarżonemu. Z tego powodu zasadne było w niniejszej sprawie zainicjowanie kontroli odwoławczej. W ocenie Sądu II instancji, nie było w niniejszej sprawie podstaw do przyjęcia, że do nabycia kradzionego drewna przez oskarżonego doszło w lesie w S., gm. S.. Nie ma w sprawie żadnego dowodu, który pozwalałby na tak precyzyjne ustalenie w tym zakresie, natomiast zgromadzone w sprawie dowody dają pełną podstawę do ustalenia,

że czyn ten oskarżony popełnił na terenie Nadleśnictwa Ł.. Z tego powodu Sąd Okręgowy, działając z urzędu, zaskarżony wyrok zmienił w ten sposób, że z opisu czynu przypisanego oskarżonemu wyeliminował zapis „w lesie w S., gm. S.”, a w to miejsce wpisał „na terenie Nadleśnictwa Ł.”.

Przechodząc do rozważań odnoszących się do środka odwoławczego wywiedzonego przez prokuratora, w pierwszej kolejności stwierdzić należy, iż skarżący nie ma racji zarzucając Sądowi I instancji obrazę przepisu prawa materialnego, to jest art. 33 § 2 kk poprzez orzeczenie na tej podstawie kary grzywny. Zdaniem autora apelacji, grzywna powinna zostać orzeczona na podstawie art. 71 § 1 kk, gdyż Sąd ustalił, że wartość drzewa, będąca przedmiotem tego przestępstwa, wynosiła 1500 zł, ale nie ustalił za jaką kwotę nabył to drzewo oskarżony, co nie pozwoliło na ustalenie,

czy działał on w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub taką korzyść osiągnął. Zauważyć należy, iż omawiany zarzut nie został poparty przez prokuratora podczas rozprawy odwoławczej.

Faktem jest, iż z ustaleń poczynionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie wynika w czym przejawiało się działanie oskarżonego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, nie wynika to również wprost z opisu przypisanego w wyroku czynu, a nie można też przyjąć,

iż oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez zbywcę rzeczy, gdyż ten korzyść majątkową osiągnął z chwilą wejścia w posiadanie zagarniętego mienia. Trzeba jednak podkreślić, iż działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej należy do istoty przestępstwa paserstwa umyślnego popełnionego w formie nabycia przez sprawcę rzeczy pochodzącej z czynu zabronionego. Motyw (cel) korzyści majątkowej, przy realizacji przestępstwa z art. 291 § kk w tej formie, jest oczywisty. Sprawca decydując się na nabycie przedmiotu pochodzącego z przestępstwa, uświadamiając sobie ryzyko z tym związane,

godzi się na nie, licząc na osiągnięcie korzyści majątkowej, jaka wynika z nabycia tego przedmiotu w dużo niższej cenie od ceny rynkowej za taki sam przedmiot legalnego pochodzenia. W niniejszej sprawie, bez wątpienia taką motywacją kierował się oskarżony, choć ostatecznie oczekiwanej korzyści nie osiągnął, ale tylko dlatego, że zatrzymany został przez Straż Leśną wraz z nabytym drewnem. Bez wpływu na powyższą ocenę motywacji oskarżonego pozostaje brak ustalenia konkretnej ceny, za jaką oskarżony nabył skradzione drewno. Sąd I instancji, na podstawie całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, prawidłowo ustalił, że była to cena niższa od obowiązującej na rynku.

W związku z powyższym, wbrew stanowisku skarżącego zawartemu w pisemnej apelacji, Sąd Rejonowy słusznie jako podstawę prawną orzeczonej wobec oskarżonego kary grzywny przyjął art. 33 § 2 kk.

Na uwzględnienie zasługiwał podniesiony przez prokuratora zarzut obrazy przepisów postępowania, a mianowicie art. 413 § 2 pkt 1 kpk. W opisie czynu przypisanego oskarżonemu powinny zostać zawarte wszystkie jego elementy mające znaczenie dla kwalifikacji prawnej, niepomijające żadnego elementu znamion przestępstwa, w tym jego strony podmiotowej. Realizacja wymogu wskazania podmiotowej strony przestępstwa nie musi nastąpić tylko i wyłącznie przez wyraźne wskazanie na rodzaj zamiaru czy postać umyślności, lecz także przez taki opis zachowania sprawcy, z którego zamiar ten wyraźnie wynika (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2014 roku, III KK 416/13). W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy w opisie czynu przypisanego oskarżonemu nie zawarł stwierdzenia wskazującego na umyślne działanie oskarżonego,

tj. tego, że oskarżony wiedział, iż nabyte przez niego drewno pochodzi z przestępstwa. Wobec powyższego uchybienia, konieczna stała się zmiana zaskarżonego wyroku poprzez uzupełnienie opisu czynu przypisanego oskarżonemu przez wskazanie po słowach

„za pomocą czynu zabronionego”, słów – „wiedząc, że drzewo to pochodzi z przestępstwa”.

Końcowo wskazać należy, iż mając na uwadze apelację obrońcy oskarżonego oraz treść art. 447 § 1 kpk, zgodnie z którym apelację co do winy uważa się za zwróconą przeciwko całości wyroku, Sąd Okręgowy zobowiązany był zbadać zaskarżone orzeczenie również w zakresie rozstrzygnięcia o karze.

Tak, jak nie budzi żadnych wątpliwości wina oskarżonego w zakresie przypisanego mu w wyroku przestępstwa, prawidłowo zakwalifikowanego pod względem prawnym, tak również z pełną aprobatą Sądu II instancji spotkało się rozstrzygnięcie Sądu I instancji

w zakresie kary. Wymierzona oskarżonemu w niniejszej sprawie kara czyni zadość wszystkim dyrektywom wymiaru kary. Orzeczonej karze odpowiada bowiem stopniowi winy oraz społecznej szkodliwości czynu, uwzględnia właściwości i warunki osobiste oskarżonego, rodzaj i wysokość wyrządzonej przez niego szkody, a także uwzględnia cele kary w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej. Sąd Rejonowy uwzględnił przy tym zarówno okoliczności łagodzące, jak i zaostrzające winę. W tej sytuacji rozstrzygnięcie Sądu I instancji w tym przedmiocie również nie wymagało ingerencji ze strony Sądu odwoławczego.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze, Sąd orzekł na podstawie art. 636 § 1 kpk w zw. z art. art. 624 § 1 kpk i art. 8 ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23 czerwca 1973r. (Dz. U. Nr 49, poz. 223 z 83r. ze. zm.).

Z tych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 i 2 kpk oraz art. 456 kpk orzekł jak w wyroku.